

Prof. zw. dr hab. Jadwiga Cieszyńska-Rożek  
Wydział Filologiczny  
Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego  
Katedra Logopedii i Zaburzeń Rozwoju  
ul. Podchorążych 2  
30-084 Kraków

RECENZJA OSIĄGNIĘĆ DOKTOR EWY BOKSY, UBIEGAJĄCEJ SIĘ O NADANIE  
STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO NAUK HUMANISTYCZNYCH W  
DYSCYPLINIE JĘZYKOZNAWSTWO

**1. Sylwetka zawodowa dr Ewy Boksy**

Dr Ewa Boksa jest filologiem polskim, neurologopedą, ukończyła także kursy kwalifikacyjne w zakresie oligofrenopedagogiki oraz organizacji i zarządzania oświatą. Tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskała w 2011 roku na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Promotorem dysertacji pt. *Rozwijanie kompetencji komunikacyjnej uczniów dyslektycznych w klasach IV-VI w ramach edukacji polonistycznej*, był Profesor Józef Porayski-Pomsta.

**2. Ocena osiągnięcia naukowego pt. *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka***

Monografia *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka* została wydana w roku 2020 przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Praca liczy 259 stron, składa się ze *Wstępu*, 9 rozdziałów, *Zakończenia*, *Aneksu* i obszernej *Bibliografii*.

Habilitantka poszukując źródeł intencji komunikacyjnej w rozwoju ludzkości próbuje odpowiedzieć na pytanie, jak kształtować interakcje językowe w sytuacji zaburzeń ze spektrum

autyzmu. Pierwszy rozdział zatytułowany *Multimodalność komunikacji międzyludzkiej* jest w całości przytoczeniem artykułu pomieszczonego w „Etnolingwistyce” nr 31 a 2019 roku. Pisząc o rozwoju języka w filogenezie Autorka odwołuje się do wiedzy na temat rozwoju struktury społecznej hominidów. Te ważne odniesienia do ewolucji kory mózgowej i komunikacji warto było rozszerzyć o informacje na temat wpływu użycia pierwszych narzędzi przez *Homo habilis* oraz kultury funeralnej *Homo sapiens neanderthalensis* (Allen J.S., 2011, *Życie mózgu. Ewolucja człowieka i umysłu*, Warszawa, Everett D. L., 2019, *Jak powstał język. Historia największego wynalazku ludzkości*. Kraków, Tattersall I., 2010, *Dzieje człowieka od początków do IV tysiąclecia p.n.e*, Warszawa, Gamble C., Gowlett J., Dunbar R., 2017, *Potęga mózgu. Jak ewolucja życia społecznego kształtowała ludzki umysł*, Kraków).

Habilitantka syntetycznie, ale wnikliwie omawia gestową teorię pochodzenia języka, pozwalającą wyjaśnić brak rozwoju mowy u małych dzieci z autyzmem, które nie rozwijając gestów emblematycznych i mowy ciała blokują pojawienie się komunikacji. Sądzę, że do dalszego opracowania oddziaływań stymulujących pojawienie się początków mowy, warto skorzystać z dociekań prof. Jolanty Antas (2001, *Co mówią ręce. Wprowadzenie do komunikacji niewerbalnej*, [w:] R. Przybylska, W. Przyczyna (red.), *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, Kraków, s. 437-459, *Semantyczność ciała. Gesty jako znaki myślenia*, 2013).

Autorka monografii słusznie zauważa, że gesty jako kod komunikacyjny wymagają kulturowej kompetencji interpretatora (s.23), ale w terapii rozwoju mowy istotne są także kompetencje nadawcy. Stąd w neurologopedii pojawiła się technika *Gestów artykulacyjnych*, a jej skuteczność potwierdza intuicje Habilitantki, dotyczące wprowadzania gestów w pierwszych etapach budowania systemu językowego dzieci niemówiących.

Bardzo istotna dla dalszych rozważań, dotyczących zaburzeń autystycznych jest przywołana w tekście koncepcja Marcela Jousse'a. Mimo iż opracowania tego autora pojawiły się w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, mogą być inspirujące w połączeniu z nowymi, neurobiologicznymi dociekaniem dotyczącymi uczenia się przez naśladowanie. Opisanie tej koncepcji pozwoliło Habilitantce wyjaśnić znaczenie gestu wskazywania palcem dla rozwoju mowy i innych funkcji poznawczych kształtujących się w aktach wspólnego pola uwagi oraz wspólnego pola działania. Treść rozdziału wynika nie tylko z przytaczanych koncepcji M. Tomasello, ale także, co podkreślam, z doświadczeń klinicznych dr Ewy Boksy. W logopedii i neurologopedii bardzo istotne jest połączenie wiedzy językoznawczej, neurobiologicznej i

właśnie praktycznych doświadczeń, bez których nie jest możliwe budowania skutecznych oddziaływań terapeutycznych.

Rozdział drugi pt. *Teoretyczne ujęcie intencji komunikacyjnej z perspektywy językoznawczej* jest solidnym omówieniem roli koncepcji lingwistycznych w rozwiązaniach praktycznych. Autorka syntetycznie omawia teorie aktów mowy (J. L. Austina i J.R. Searle'a), odwołując się także do innych badaczy. Opisanie dociekań P. Grice'a oraz D. Sperbera i D. Wilson było ważne ze względu na teoretyczne rozważania dotyczące kompetencji komunikacyjnej, będącej głównym wątkiem rozprawy.

Rozdział trzeci poświęcony został pojęciom intencji i interakcji w perspektywie lingwistycznej. Autorka deklaruje chęć opisanie „intencji komunikacyjnej u osób ze spektrum autyzmu oraz zachowań i środków językowych/niejęzykowych wykorzystywanych do jej realizacji” (s. 56).

W kolejnym rozdziale Habilitantka zwraca się ku neuropsychologii i koncepcji *teorii umysłu*. Słusznie został podkreślony związek techniki badania z posiadaną przez dziecko kompetencją językową. Badaczka i jednocześnie klinicystka rozumiejąc wagę procesów mentalizowania podnosi jednocześnie ważną kwestię rozumienia przekazów językowych przez dzieci uczestniczące w eksperymentach dotyczących fałszywych przekonań.

W tym rozdziale przywołane są także badania nad funkcją neuronów lustrzanych w aktywowaniu naśladownictwa. Te teoretyczne treści pozwoliły dr Ewie Boksie sformułować wnioski dotyczące warunków wczesnej diagnozy autyzmu. Nie mogę się jednak zgodzić na przypisanie wczesnej diagnozy do wieku 18. miesięcy (s.71). Tym bardziej iż w rozdziale ósmym dysertacji opisane zostały osiowe objawy autyzmu obserwowane w pierwszym półroczu wieku niemowlęcego (brak kontaktu wzrokowego, brak śledzenia wzrokiem poruszających się osób, brak uśmiechu społecznego, brak wypowiedzania sylab). Moje doświadczenia w diagnozowaniu niemowląt (do 2. do 8. miesiąca życia) wyraźnie pokazuje zasadność tak wczesnej interwencji.

Piąty rozdział zatytułowany *Intencja na tle rozwoju językowego dziecka* jest szerokim ujęciem różnych koncepcji rozwoju mowy dziecka, także tych z ubiegłego wieku. Zabrakło najnowszych koncepcji uwzględniających badania P. Kuhl i jej zespołu (Kuhl P., Feng-Ming T., Huei-Mei L., 2003, *Foreign language experience in infancy: effects of short term exposure and social interaction on phonetic learning*, Proceedings of the National Academy of Sciences, 100(15), s. 9096-9101, Kuhl P.K., 2007, *Język, umysł i mózg: doświadczenie zmienia percepcję*, [w:]Psychologia języka dziecka. Osiągnięcia, nowe

perspektywy, B. Bokus, G.W. Shugar , (red.), Gdańsk, Kuhl P. K., 2010, *Brain Mechanisms in Early Language Acquisition*, Neuron Review 67, s.713-727).

Rozdział szósty pt. *Zmienne oblicza autyzmu*, odnosi się do już nieaktualnej klasyfikacji DSM-IV i ICD-10, ale wprowadzenie tych treści jest uzasadnione, ze względu na negatywne konsekwencje zmian. Włączenie do zaburzeń ze spektrum autyzmu zespołu Aspergera przyniosło w efekcie opóźnienie diagnoz i ujednoczenie oddziaływań terapeutycznych.

Pisząc podrozdział pt. *Co się dzieje w mózgu osoby autystycznej* habilitantka nie mogła jeszcze znać pozycji E. R. Kandela, 2020, *Zaburzony umysł. Co nietypowe mózgi mówią o nas samych*, gdzie można znaleźć informacje dotyczące sposobu oglądania twarzy przez osoby neurotypowe i autystyczne. Nie mam wątpliwości, że ciekawość naukowa prezentowana przez dr Ewę Bokse będzie motywacją do poznania treści wspomnianej książki.

W 2018 roku ukazała się książka M. H. Johnsona i M. de Haan *Neurokognitywistyka rozwoju* w której badacze przedstawili nową interakcyjną koncepcję rozwoju mózgu. Głosi ona, że w trakcie rozwoju kory mózgowej dziecka budują się długie sieci między odległymi obszarami mózgu, a interakcje między nimi prowadzą do zmian wewnątrz poszczególnych struktur. Koncepcja funkcjonalnego rozwoju mózgu zmieniła radykalnie programy stymulacji stosowane wobec dzieci z różnymi zaburzeniami rozwoju. Habilitantka przywołuje na s. 116 koncepcje Marcela Mesulama (1981) jednak brak tej pozycji w *Bibliografii*. Habilitantka podaje opinie M. Mesulama negujące istnienie izolowanych procesów hierarchicznych w korze mózgowej, co w obliczu nowych badań, dotyczących funkcji wzrokowych nie jest uzasadnione. W pierwszorzędowych strukturach kory zmysłowej i ruchowej odbywa się przetwarzanie szeregowo, hierarchiczne i ściśle uporządkowane. J. S. Allen pisze w książce *Życie mózgu. Ewolucja człowieka i umysłu*, że „zdolność czytania jest imponującą umiejętnością wymagającą aktywacji wielu poziomów hierarchicznego układu przetwarzania wzrokowego” (2011, s. 191). M. Mesulam w publikacjach z lat 90-tych pisze już o układzie hierarchicznym w korze mózgowej (np. 1994, *NEUROCOGNITIVE NETWORKS AND SELEKTIVELY DISTIBUTED PROCESSING*, Rev. Neurol. 150 8-9, s.564-569). Oczywiście dr Ewa Boksa opisując koncepcję M. Mesulama wskazywała jednocześnie ujęcie hierarchiczne i linearne, ale ze względu na istotę przetwarzania wzrokowego (kontakt wzrokowy, *czytanie twarzy*, wspólne pole uwagi) dla rozwoju dzieci z zaburzeniami autystycznymi istotne jest precyzyjne rozumienie aktywności hierarchicznego układu pierwszorzędowej kory wzrokowej.

Habilitantka pokazuje także genetyczne tło autyzmu, co oceniam pozytywnie, ponieważ zwykle w pozycjach logopedycznych jest ono pomijane. W podrozdziale 6.3 *Anatomiczne odchylenia mózgowia u osób ze spektrum autyzmu* zabrakło informacji wyjaśniającej kontrowersje dotyczące wielkości struktury ciała migdałowatego u osób z autyzmem (Bickart, K. C., Wright, C. I., Dautoff, R. J., Dickerson, B. C. & Barrett, L. F., 2011, *Amygdala volume and social network size in humans*, „Nature Neuroscience”, 14(2), 163-164). Lewis K. P. Barton R. A., 2006, *Amygdala size and hypothalamus size predict social play frequency in nonhumans primates. A comparative analysis using independent contrasts*, „Journal of Comparative Psychology 120, s.31-37.

Na stronie 139 Autorka, wyliczając zaburzenia rozwoju mowy u osób z zespołem Aspergera, pisze o mowie metaforycznej, co nie jest prawdą. Zarówno dzieci jak i dorosłe osoby z ZA mają problemy z rozumieniem przenośni, o czym Habilitantka pisała przecież na s. 136 („osoba z zespołem Aspergera miewa problemy ze zrozumieniem metafor, związków frazeologicznych, przysłów, bowiem interpretuje je dosłownie”) s. 139 („Problemy z rozumieniem mowy, sarkazmu, ironii, literalne rozumienie metafor są częstym problemem utrudniającym socjalizację”). Warto też podkreślać, co wynika także z badań własnych Habilitantki, że dzieci z ZA mogą także wykazywać opóźniony rozwój mowy, pisała o tym prof. M. Korendo, 2018, *Znaczenie oceny rozwoju mowy dla diagnozy zespołu Aspergera*, [w:] M. Błasiak-Tytuła, A. Siudak (red.) *Neurobiologiczne podstawy wczesnej terapii zaburzeń rozwojowych* „Neurologopedia” tom 1, s. 39-46.

Najważniejszą częścią monografii są trzy ostatnie rozdziały odnoszące się do badań własnych i doświadczeń klinicznych Habilitantki. W rozdziale siódmym przedstawiona została autorska koncepcja reorientacji intencji komunikacyjnej, która stała się podstawą propozycji terapeutycznych dla osób przejawiających zaburzenia ze spektrum autyzmu.

W rozdziale ósmym sformułowany został problem badawczy ujęty w pytaniu „Jakie czynniki mechanizmu interakcji stanowią bazę do rozwoju komunikacji zanim rozwinie się mowa werbalna?” (s.154). Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie jest niezwykle ważne ponieważ kieruje uwagę logopedów/neurologopedów na wczesny okres rozwoju, jeszcze przed pierwszymi urodzinami. Habilitantka, prowadząc badania własne musiała się także zmierzyć z kwestią diagnozowania zespołu Aspergera i wczesnodziecięcego autyzmu. Hipoteza o zaburzeniu filogenetycznego mechanizmu interakcji, powodującego blokowanie nabywania kompetencji komunikacyjnych i językowych w ontogenezie wpłynęła na dobór grupy

badawczej i procedury diagnostycznej. Na podstawie testu przesiewowego M-CHAT wyłoniona została grupa 78 osób z cechami autystycznymi (64 chłopców i 14 dziewcząt) w wieku od dwu do dwu i pół roku, z którymi Autorka prowadziła zabawę kierowaną (eksperyment uczestniczący). Zastosowanie takiej formy diagnozy uważam, za istotne także w aspekcie terapeutycznym. Mam nadzieję, że dr Ewa Boksa będzie kontynuowała prace nad skonstruowaniem skutecznych metod terapeutycznych, w których zabawa kierowana odgrywa istotną rolę (Lewis K. P. Barton R. A., 2004, *Playing for keeps. Evolutionary relationships between social play and the cerebellum in nonhuman primates*, „Human Nature” 15, s. 5-21).

Liczebność grupy eksperymentalnej była wystarczająca do dokonywania obliczeń statystycznych i wyciągania wniosków. Słusznie badaczka nie prowadziła równoległych badań w grupie kontrolnej, ponieważ cel jaki sobie postawiła dotyczył opisanie zachowań w konkretnej grupie dzieci z zaburzeniami rozwoju.

Zastosowanie analizy statystycznej pozwoliło ustalić fakt, że dzieci z podejrzeniem autyzmu uzyskują istotnie więcej punktów w stosunku do dzieci z podejrzeniami ZA. To ważna konstatacja w obliczu zmian w klasyfikacji chorób DSM-V i ICD-11. Habilitantka ustaliła także, że wysoki wynik w teście M-CHAT zależy od umiejętności wchodzenia w relacje *twarzą w twarz* oraz stosowania gestu wskazywania palcem. Polecam wyniki nowych badań neurokognitywistycznych potwierdzające dociekania Badaczki. Chang L., Tsao D. Y., 2017, *The code for facial identity in the primate brain*, „Cell” 169 (6), s.1013-1028.

Wyniki badania potwierdziły hipotezę, że u osób z podejrzeniem spektrum autyzmu obserwowane są zaburzenia procesu interakcji, stanowiącego podstawę rozwoju mowy. Wysoko oceniam wartość uzyskanych wyników, dzięki którym będzie możliwe rozpoczęcie terapii i stymulacji rozwoju, gdy stwierdzone zostaną braki kamieni milowych, takich jak: wymiana spojrzeń, gest wskazywania palcem, wspólne pole uwagi i wspólne pole działania. Proponowane do tej pory w wielu poradniach oczekiwanie na pierwsze słowa do trzecich urodzin całkowicie blokowało rozpoczęcie terapii. Poglądy takie prezentowane są nadal przez lekarzy pediatrów i neurologów dziecięcych. Dlatego podkreślam wagę podjętych przez dr Ewę Bokse badań i sformułowanie konkluzji. Moje doświadczenia kliniczne, wynikające z diagnozy kilkuset dzieci pozwalają sugerować Habilitantce stosowanie terminu spektrum autyzmu a nie podejrzenie ze spektrum autyzmu, co przyspieszy decyzję rodziny konieczności natychmiastowej terapii.



Habilitantka przeprowadziła także jakościową analizę zachowań komunikacyjnych podczas prób podjęcia zabawy w gotowanie. Jest to ważna część pracy pokazująca na co powinien zwracać uwagę diagnosta. Dr Ewa Boksza przygotowała także syntetyczne ujęcie zachowań komunikacyjnych w sytuacji autyzmu i zespołu Aspergera.

Moja uwaga dotyczy jedynie użycia trudnych słów podczas komunikacji z dzieckiem (np. s. 168 „Jak sądzisz, gdzie jest nóż”). Warto byłoby wypracować schemat stosowanych pytań, poleceń i fraz na podstawie techniki programowania języka w pierwszych etapach nabywania systemu językowego (np. S. Orłowska-Popek, 2017, *Programowanie języka w terapii logopedycznej: na przykładzie rozwoju języka dzieci nieśłyszących*, Kraków.)

Zwieńczeniem pracy jest aplikacyjny rozdział dziewiąty prezentujący własne propozycje terapeutyczne Autorki, przygotowane nie tylko dla dzieci z zachowaniami ze spektrum autyzmu, ale także dla grupy z ryzyka wystąpienia zaburzeń rozwoju.

Skrupulatność recenzenta obliguje mnie do zwrócenia uwagi na nieprawidłowy zapis nazwiska Romana Jakobsona. Habilitantka konsekwentnie stosuje formę, przez c, także w *Bibliografii*. Prawdopodobnie jest to wina wydawcy, zważywszy iż w monografii wydanej w 2019 roku (*Systemowy trening językowy STJ -dysleksja* zastosowano prawidłowy zapis nazwiska).

Monografia napisana jest z dbałością o język. Wywody są precyzyjne i spełniają kryteria stylu naukowego.

### **Konkluzja**

Osiągnięcie naukowe pt. *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka* spełnia wymogi stawiane przez ustawę (art. 219 pkt. 2 i 3 Ustawy z 20 lipca 2018 r.) przy ubieganiu się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego. Waga tematu podjętego przez dr Ewę Boksę jest istotna zarówno naukowo, jak i dla praktyki logopedycznej i terapeutycznej.

### **3. Ocena aktywności badawczej i dydaktycznej dr Ewy Bokszy**

Habilitantka od 2013 roku pracuje jako adiunkt w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, prowadzi wykłady na studiach polonistycznych i logopedycznych. Od 2015 roku

pracuje także jako neurologopeda. Współpracowała także z Wyższą Szkołą Turystyki, Ekonomii i Nauk Społecznych, w Kielcach, Uniwersytetem Humanistyczno-Przyrodniczym w Siedlcach. Prowadziła prace badawcze w ramach dwóch projektów: naukowego *Komunikacja językowa w normie i zaburzeniach – ujęcie multidyscyplinarne* oraz terapeutycznego *Zrozumieć dziecko – znaczy pomóc Rodzinie*. Wybór tematyki wskazuje na zainteresowania Habilitantki i umiejętność łączenia rozważań teoretycznych z praktyką logopedyczną. Z pewnością to właśnie aspekt pragmatyczny stał się asumptem do podejmowania rozważań nad autyzmem, dysleksją i nabywaniem systemu językowego przez dzieci z zaburzeniami rozwoju. Zainteresowania badawcze dr Ewy Boksy dotyczą szeroko ujętego obszaru nabywania mowy przez dzieci w normie i z różnorodnymi zaburzeniami oraz umiejętności czytania i pisania. Habilitantka brała udział w licznych projektach badawczych i terapeutycznych. Od 2019 roku uczestniczy w posiedzeniach Komisji Zaburzeń Mowy przy PAN. Jest autorką trzech podręczników do nauki języka polskiego oraz rozdziałów w podręcznikach do kształcenia językowego. Popularyzacja nauki jest ważną dziedziną aktywności Habilitantki, która prowadzi spotkania dla rodziców i nauczycieli. Jej prelekcje mają także walor praktyczny i dla uczestników w szerszym znaczeniu terapeutyczny, ze względu na podejmowane tematy (emocje, kreatywność, poszukiwaniu sensu i rozwijanie pasji), co szczególnie zasługuje na uznanie. Podsumowując Habilitantka jest autorką jeszcze dwu monografii naukowych oraz współautorką sześciu. Napisała 48 artykułów w czasopismach naukowych lub w recenzowanych monografiach wieloautorskich. Brała udział w siedmiu projektach badawczych, z czego kierowała dwoma. Aktywnie uczestniczyła w dziewiętnastu krajowych konferencjach i trzech międzynarodowych. Cały obszerny dorobek został precyzyjnie opisany w załączonym do dokumentacji Autoreferacie.

## **Konkluzja**

Przedstawione do ceny osiągnięcia naukowo-badawcze, dydaktyczne, organizacyjne i popularyzatorskie spełniają wymogi stawiane w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz478 ze zm.).



Droga naukowa Habilitantki, działania dydaktyczne, popularyzatorskie i organizacyjne zasługują na uznanie.

#### 4. Wniosek końcowy

Biorąc pod uwagę przedstawione do recenzji osiągnięcie naukowe pt. *Autyzm jako zaburzenie mechanizmu interakcji społecznej. Od filogenezy do ontogenezy języka* oraz pozostałe, wymagane ustawowo dokonania, stwierdzam, iż zarówno aktywność naukowa, dydaktyczna i popularyzatorska Habilitantki spełniają wymogi określone w art. 219 pkt.2 i 3 Ustawy z 20 lipca 2018 r. (DZ. U. z 2018 r., poz. 1668) i stanowią podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego. Stawiam wniosek o nadanie dr Ewie Boksie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

*Grzegorz - Bielecki*  
*Grzegorz - Bielecki*

Torwieja 11. czerwca 2022 roku